

Do Głębokiego z przesiadkami przez miesiąc

Autobusy za tramwaje

W związku z budową ronda u zbiegu al. Wojska Polskiego z ulicami Arkońską i Władysława Szafera w Szczecinie wraz z nowym układem komunikacyjnym, w tym torów w rejonie skrzyżowania, od soboty, 13 października, tramwaje linii 1 i 9 kończyć będą kursy przy zajezdni Pogodno. Do Głębokiego i z powrotem na trasie wydłużonej przez ulice Unii Lubelskiej, Sebastiana Klonowica i Wernyhory z nawrotem przez rondo Jana Karskiego jeździć będą autobusy linii zastępczej 809. Jak długo? Dokładnie nie wiadomo. Na pewno na stan tymczasowości pasażerowie muszą nastawić się przez kilka najbliższych miesięcy. Powrót tramwajów to perspektywa już przyszloroczna.

– Wyłączamy ruch, by można było prowadzić w pełnym zakresie kolejny etap prac przy tej inwestycji, a związanych z dozbieraniem tego rejonu w infrastrukturę podziemną i urządzaniem kolejnej części ronda wraz z odcinkami jezdni do centrum al. Wojska Polskiego i ul. Władysława Szafera oraz samego torowiska z nowymi rozjazdami i krzyżownicami torowymi. Z takim zakresem modernizacji, który pozwoli płynnie przejść także do realizacji kolejnej inwestycji, tj. przebudowy dalej ul. Władysława Szafera z przedłużeniem trasy tramwajowej obrzeżami osiedla Zawadzkiego-Klonowica i nową pętlą za halą widowiskowo-sportową w kierunku Krzekowa – wyjaśnia Michał Przepiera, zastępca prezydenta Szczecina ds. inwestycji. – Przetarg na roboty ogłoszony zostanie w najbliższych dniach.

Konkretne daty dotyczące przywrócenia ruchu tramwajowego do pętli Głębokie nie padają. Jak dodaje M. Przepiera, wszystko będzie zależać od tempa robót, a to determinować będzie aura. Jak na razie pogoda sprzyja inwestycji i drogowcom z Eurovii oraz zatrudnionych do prac firmom podwykonawczym.

– Jeśli od weekendu nagle pogoda by się pogorszyła, to na pewno ten okres uciążliwości dla podróżujących na co dzień komunikacją miejską się wydłuży – zaznacza M. Przepiera. – To jest



Fot. Mirosław WINCONEK

walka z czasem. Baczna uwagę po wcześniejszych doświadczeniach przykładamy zwłaszcza do zachowania reżimu technologicznego przy spawaniu szyn.

Jak podkreśla Krystian Wawrzyniak, prezes spółki Tramwaje Szczecińskie, spawanie szyn po-

winno odbywać się w warunkach temperatur dla nich neutralnych, tj. przy 15-20 stopniach Celsjusza.

– Po analizach i zweryfikowaniu pierwotnych planów, które zakładały na cały okres robót przy tej inwestycji funkcjonowanie autobusowej komunikacji zastępczej, tak długo, jak było to możliwe także ruch tramwajowy został utrzymany. Składy linii 1 i 9 będą zwracały na swoje trasy do pętli Potulicka przez zajezdnię. Wymagało to przeprogramowania nieco zautomatyzowanego systemu zarządzania nią przez firmę informatyczną, która montowała go na etapie modernizacji. Będziemy korzystać

na bieżąco z asysty tejsze firmy, by móc eliminować ewentualne błędy, o ile te się pojawią, czy w sytuacji, gdyby to rozwiązanie powodowało zakłócenia w funkcjonowaniu obiektu – zapowiada K. Wawrzyniak. ©

Mirosław WINCONEK